



# NTU 2015

Marina Bay Sands, Singapur

W tej krótkiej relacji opisującej mój wyjazd do Singapuru w 2015 roku nie znajdziesz kompletnego poradnika przez cały proces rekrutacji, rejestracji na przedmioty ani kompletnego sprawozdania z całego wyjazdu. Skupiłem się na praktycznych informacjach, które moim zdaniem mogą być przydatne a nie ma ich w żadnych "oficjalnych poradnikach".

## Co, gdzie, jak, czyli dlaczego wybrałem Singapur

Zaczynając drugi rok studiów na wydziale MEiL zacząłem poszukiwać jakiejś ciekawej opcji wymiany studenckiej. Na początku myślałem o Erasmusie, jednak kiedy zagłębiłem się w sprawę szybko zainteresowały mnie umowy bilateralne. Wybrałem Singapur z kilku powodów. Po pierwsze, chciałem zobaczyć jak wyglądają studia na innej uczelni, a wydaje mi się że uniwersytety w Singapurze (jedne z najlepszych na świecie) doskonale się do tego nadają. Po drugie, taka wymiana to świetna okazja do "doszlifowania" swojego angielskiego oraz poznania słownictwa związanego ze swoim kierunkiem studiów. Po trzecie, byłem bardzo ciekawy jak wygląda tak wysoko rozwinięte miasto jak Singapur (w końcu jest to jeden z tzw. tygrysów azjatyckich). Po czwarte, nigdy nie byłem w Azji a taka wymiana to świetna okazja do

poznania obcej kultury oraz zwiedzenia wielu ciekawych miejsc (o tym więcej na końcu).

### NUS czy NTU?

W Singapurze są dwa uniwersytety państwowe na które studenci Politechniki Warszawskiej mają możliwość wyjechać: National University of Singapore (NUS) oraz Nanyang Technological University (NTU). Sam wybrałem ten drugi z bardzo prostego powodu - aby wyjechać na NUS trzeba mieć zewnętrzny certyfikat potwierdzający znajomość języka angielskiego na odpowiednim poziomie, a ja w momencie rekrutacji jeszcze takiego nie miałem. W przypadku NTU wystarczy zapewnienie uczelni macierzystej, że student zna język angielski na odpowiednim poziomie (w praktyce zaliczony egzamin B2). Myślę, że jedna i druga uczelnia to świetny wybór, jednak biorąc pod uwagę fakt, że wybrałem NTU wszystko co dalej napisałem dotyczy właśnie tej uczelni.

## Kiedy jechać?

Harmonogram roku akademickiego w Singapurze jest inny niż w Europie. Pierwszy semestr zaczyna się na początku sierpnia i trwa do początku grudnia, potem jest miesiąc przerwy i drugi semestr zaczyna się w połowie stycznia i trwa do początku maja. W związku z tym przesunięciem, według mnie, najlepszym wyborem jest wyjazd właśnie w sierpniu, czyli na semestr zimowy (opcja wymiany na pół roku) lub na semestr zimowy i letni (wymiana całoroczna). Wyjazd tylko na semestr letni może być problematyczny ze względu na fakt, że w Polsce jest się jeszcze przed sesją semestru zimowego, a w Singapurze zaczynają się już zajęcia. Pewnie jest to możliwe ale wymaga to już indywidualnych ustaleń z dziekanem. Sam wybrałem opcję pierwszą, czyli wyjechałem pod koniec lipca i byłem tam do grudnia 2015.

## O samym Singapurze



Gardens By The Bay, Singapur

Singapur to miasto-państwo o powierzchni nieco większej niż Warszawa i populacji około 5mln. Położony jest praktycznie na równiku, co wiąże się z bardzo wysoką wilgotnością powietrza, wysokimi

temperaturami (około 30 stopni Celsjusza) i regularnymi, prawie codziennymi deszczami. Dodatkowo pogoda jest praktycznie taka sama przez cały rok. Miasto jest wyjątkowo czyste, świetnie uporządkowane i bezpieczne. Należy pamiętać o karze śmierci za posiadanie narkotyków, obowiązuje tu zakaz sprzedaży i wwozu gumy do żucia, a kary za śmiecenie czy jedzenie lub picie w komunikacji miejskiej są bardzo wysokie (rzędu 1000 SGD).

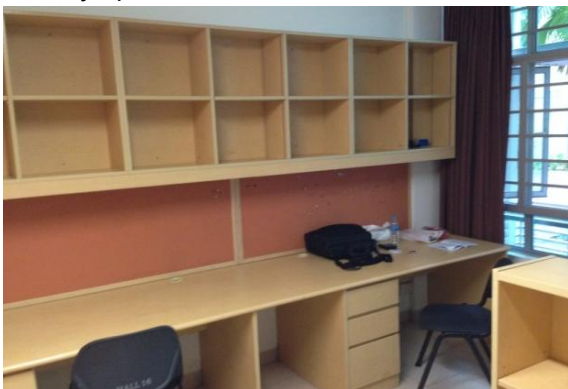
## Przygotowania

Mój wyjazd miał miejsce podczas 5 semestru studiów, uważam to za optymalny wybór ze względu na fakt, że nie udało mi się dopasować w Singapurze wszystkich przedmiotów obowiązkowych na PW i część z nich będę musiał zaliczyć w czasie semestru 7 (gdybym wyjechał później nie miałbym już tej możliwości - musiałbym przedłużyć studia). Z drugiej strony przygotowanie i rekrutacja na taką wymianę trzeba zacząć mniej więcej rok wcześniej (wyjeżdżając wcześniej niż na 5 semestrze należałoby się interesować wymianą już od pierwszego semestru studiów).

## Co zrobić jeszcze w Polsce

- Szczepienia - zależnie od krajów, które planujemy odwiedzić należy upewnić się czy mamy wszystkie niezbędne szczepienia (i ewentualnie zalecane). Osobiście uważam, że najlepiej wybrać się do lekarza, który powie na co warto się zaszczepić (a przy okazji udzieli wskazówek np. jakie leki zabrać ze sobą czy co mieć w apteczce). Ważne jest tylko aby taką wizytę odbyć minimum dwa miesiące przed planowanym wyjazdem!

- wybór przedmiotów - przed wyjazdem należy wybrać przedmioty na które chcemy uczęszczać w Singapurze. Warto ten wybór skonsultować z prodziekanem do spraw studenckich lub kierownikiem kierunku aby po powrocie nie było problemów z przepisywaniem zaliczonych kursów. NTU jeszcze przed wyjazdem przyśle listę zaakceptowanych przedmiotów. Moja rada - nie martwić się jeśli jest ich mało i nie cieszyć się jeśli mamy zaakceptowane wszystkie, które chcieliśmy, więcej o przedmiotach i rejestracji w dalszej części.
- miejsce w akademiku - warto starać się o miejsce w akademiku na kampusie. Po pierwsze jest dużo tańszy niż pokój "na mieście". Koszt pokoju na uczelni to około 400 SGD w porównaniu do 800-900 SGD za pokój poza kampusem (w obu przypadkach mówimy o pokoju dwuosobowym). Po drugie mieszkając w akademiku na uniwersytecie mamy wszędzie blisko (sale wykładowe, stołówki, obiekty sportowe).



**Mój pokój w akademiku, NTU**

- bilet lotniczy - warto kupić jak najwcześniej gdyż im bliżej do wylotu tym wyższa cena. Z własnych doświadczeń wiem, że nie warto kupować biletu on way. Nawet jeśli dokładnie nie znamy daty powrotu, jej zmiana to koszt i tak dużo mniejszy niż zakup kolejnego biletu w jedną stronę z Singapuru do Polski.

### **Co ze sobą zabrać**

- ubrania - pamiętajmy że temperatura w Singapurze oscyluje około 30 stopni Celsjusza więc polecam zabrać głównie cienkie ubrania. Warto zapakować jeden sweter/bluzę ,która może się przydać jeśli będziemy długo przebywać w klimatyzowanym pomieszczeniu lub podczas jakiegoś wyjazdu poza Singapur.
- klapki i sandały - wygodne i bardzo popularne wśród studentów NTU. Polecam zapakować, ewentualnie można kupić na miejscu.
- eleganckie ubrania - warto mieć np. 1-2 eleganckie koszule w przypadku panów. Jednak na samej uczelni panuje bardzo luźny styl ubioru (prawie wszyscy studenci ubierają się na sportowo i chodzą w klapkach) a eleganckie ubrania mogą przydać się jedynie podczas jakiejś prezentacji czy wyjścia do klubu. Nie polecam zabierania marynarki (garnituru tym bardziej), sam miałem ją ze sobą, była niewygodna w transporcie a na miejscu nie założyłem jej ani razu.
- parasol - przydatny ze względu na częsty deszcz.
- karta kredytowa/debetowa - w Singapurze obowiązującą walutą jest dolar singapurski (SGD). Mając konto bankowe w złotówkach i korzystając z karty jesteśmy poddawani niestety podwójnemu przewalutowaniu: PLN na USD i USD na SGD, dlatego warto, jeszcze w Polsce, założyć konto w dolarach amerykańskich (umożliwia to większość naszych banków). Wtedy możemy kupić USD np. w kantorze internetowym zazwyczaj po lepszym kursie niż bankowy a potem podczas używania karty jesteśmy poddani tylko jednemu przeliczeniu z USD na SGD.



## Na miejscu

Kilka słów o samym życiu codziennym na NTU w Singapurze. Ponownie postaram się skupić na praktycznych radach zamiast starać się dokładnie relacjonować mój pobyt.

### Uczelnia

Kampus Nanyang Technological University zlokalizowany jest na zachodnim brzegu Singapuru. Ma to swoje plusy i minusy. Z jednej strony jest on duży, zielony i w pewien sposób oddzielony od reszty miasta. Minusem jest fakt, że dojazd do centrum komunikacją miejską zajmuje około godziny i jest to koszt około 2-3 SGD. (Nocny powrót taksówką to już koszt 30-40 SGD). Należy jednak dodać że kampus jest tak zaprojektowany, iż nie trzeba go zbyt często opuszczać. Poza uczelnią i akademikami są tu stołówki, supermarket, obiekty sportowe, oddział banku, przychodnia czy nawet fryzjer.



Hall of Residence XVI, NTU

### Przedmioty

Jak wspomniałem wcześniej za ich wybór warto zabrać się jeszcze w Polsce. Zapisy są podzielone na dwa etapy: akceptację i rejestrację. Podczas pierwszego etapu uczelnia sprawdza czy przyjeżdżający student spełnia wszystkie wymagania żeby być zapisanym na dany przedmiot (np. czy posiada odpowiednie prerekwizyty). Drugi z nich to zapis na przedmiot już do konkretnej grupy. Tutaj brane są pod uwagę ewentualne kolizje zajęć lub egzaminów oraz liczba miejsc w grupie zajęciowej. Pierwsza rejestracja odbywa się jeszcze przed przyjazdem na NTU jednak nie należy się martwić jeśli mamy tych przedmiotów mało lub nie te co chcieliśmy. Pierwsze dwa tygodnie zajęć to tzw. add drop period w czasie którego możliwa jest rezygnacja z kursów na które jesteśmy już zapisani lub akceptacja i rejestracja na inne przedmioty. Wszystko odbywa się przez wygodny portal internetowy na zasadzie losowania. Zazwyczaj podczas tego okresu udaje się zapisać na wszystkie lub prawie wszystkie wybrane przedmioty. Sam przyjeżdżając na NTU byłem zarejestrowany tylko na dwa przedmioty, w czasie add drop period z jednego zrezygnowałem ale zapisałem się na 4 inne ostatecznie kończąc z 5 przedmiotami, które sobie wcześniej wybrałem. Ostatnią deską ratunku jest rozmowa z prowadzącym dany przedmiot, zazwyczaj ma on możliwość dopisania jednej czy dwóch osób do grupy z ominięciem systemu online.

Wykłady nie są obowiązkowe, natomiast na ćwiczeniach czy laboratoriach najczęściej lista jest sprawdzana. Warto dodać że większość wykładów jest nagrywana i publikowana bezpośrednio po zakończeniu zajęć, więc można bez problemu np. wrócić do jakiegoś tematu czy obejrzeć wykład, który się opuściło. Wszystkie przedmioty na które

uczęszczałem kończyły się egzaminem i z tego co wiem jest tak z większością przedmiotów na NTU. W sesji jest tylko jeden termin i nie ma popraw. Dużą różnicą w stosunku do systemu obowiązującego w Polsce jest sposób oceniania. U nas są stałe progi procentowe na konkretną ocenę (np. 81-90% odpowiada ocenie 4.5, 91-100% to 5 itp.). Na NTU dany procent studentów ma otrzymać daną ocenę (np. 5% studentów dostaje A+, 10% osób zapisanych na przedmiot A i tak dalej). Generalnie zaliczenie przedmiotu nie jest wielkim problemem, natomiast uzyskanie oceny A+ może być bardzo trudne.

### **Jedzenie**

Na uczelni są dwie duże stołówki plus na każde dwa akademiki przypadają kolejne mniejsze kantyny. Cena obiadu na kampusie waha się między 3 a 6 SGD. Wśród studentów mieszkających w akademikach nie jest popularne gotowanie samemu. Pokoje ani kuchnie w akademikach nie są wyposażone w lodówki, ale istnieje możliwość ich wypożyczenia na jeden semestr (warto o tym porozmawiać ze współlokatorem na początku semestru). Warto dodać, że na terenie całego uniwersytetu jest mnóstwo dystrybutorów z wodą nadającą się do picia.

### **Sport**

Na uczelni jest wiele obiektów sportowych, które są dostępne bezpłatnie dla studentów (basen, hale sportowe, mała ścianka wspinaczkowa, boiska do siatkówki, koszykówki, piłki nożnej, tenisa i wiele innych). Sport jest bardzo popularny wśród studentów w Singapurze. Na początku każdego semestru organizowane są "targi kół sportowych", jest to świetny moment żeby znaleźć coś interesującego dla siebie. W moim przypadku był to uniwersytecki klub wysokogórski, a mój kolega zapisał się na treningi ratowników wodnych.

### **Transport**

Jeśli chodzi o transport w obrębie NTU to w większość miejsc można dojść w przeciągu kilkunastu minut (i to był mój główny sposób poruszania się po kampusie). Dodatkowo po terenie uniwersytetu jeżdżą dwa autobusy darmowe dla studentów.

W przypadku miasta komunikacja publiczna jest świetnie rozwinięta. Najpopularniejsze środki transportu to metro i autobusy. Nie ma biletów czasowych, płaci się bezpośrednio za każdy przejazd specjalną prepaid'ową kartą. Taksówki są jedynym środkiem transportu w nocy. Koszt powrotu z centrum na kampus to, jak już pisałem, 30-40 SGD. Koszt przejazdu w ciągu dnia na trasie kampus NTU - lotnisko Changi to około 50 SGD (lotnisko jest zlokalizowane na wschodnim brzegu Singapuru więc jest zupełnie po drugiej stronie miasta niż NTU).

### **Ceny**

W Singapurze trzy rzeczy są wyjątkowo drogie: mieszkania, samochody i alkohol. Cena piwa w supermarkecie to mniej więcej 5 SGD, w barze nawet trzy razy tyle. Jeśli chodzi o produkty spożywcze to są średnio 15-20% wyższe niż w Polsce (nie dotyczy to nabiału). Ubrania oraz elektronika zazwyczaj są w cenach zbliżonych do polskich.

## Podróże

Dla mnie była to pierwsza wizyta w Azji i świetna okazja do zwiedzenia wielu ciekawych miejsc. Najlepszym i najszybszym sposobem podróżowania jest samolot. W przypadku rezerwacji na mniej więcej miesiąc przed planowanym lotem bilet do większości popularnych miejsc w Azji południowo-wschodniej to koszt 200-300zł. Jeśli o mnie chodzi to odwiedziłem Wietnam, Kambodżę, Tajlandię, Malezję oraz Indonezję.

Nie będę się tutaj rozpisywał gdzie dokładnie byłem i co widziałem, w internecie można znaleźć wiele opisów miejsc wartych odwiedzenia. Wspomnę tylko, że o ile w samym Singapurze choroby takie jak malaria czy denga praktycznie nie występują (komary są zwalczane) to podczas podróży może istnieć realne zagrożenie zachorowaniem, dlatego należy zawsze stosować repelenty przeciwko insektom, a jadąc w niektóre rejony warto brać specjalne leki przeciwmalaryczne. O szczegóły najlepiej zapytać albo epidemiologa przy okazji rozmowy o szczepieniach jeszcze w Polsce lub lekarza w przychodni na terenie kampusu NTU.

---

Mam nadzieję że ktoś dotarł do tego akapitu i przebrnął przez wszystkie moje wywody. Podsumowując, dla mnie ten wyjazd był świetną okazją do poznania nowej uczelni, nowych ludzi i zupełnie innej niż nasza kultury, zwiedzenia wielu ciekawych miejsc i po prostu przeżycia wielkiej przygodny. W przypadku pytań czy wątpliwości zachęcam do kontaktu: [k.skorulski@gmail.com](mailto:k.skorulski@gmail.com).

Karol Skorulski, Warszawa 2016

(na koniec załączam kilka zdjęć z moich podróży)



**Mt. Rinjani - aktywny wulkan, Lombok, Indonezja**





Pola ryżowe, Bali, Indonezja



Jedyna prawdziwa stacja benzynowa, Koh Yao Yai, Tajlandia





Sieć energetyczna level Azja,  
Siem Reap, Kambodża



Kompleks świątynny Angkor, Kambodża



Jaskinie Batu, Kuala Lumpur, Malezja



Danie w restauracji, Phnom Penh, Kambodża  
Tak, to jest pająk - smażyony!





#### Hanoi, Vietnam

Wietnamczycy potrafią przewieźć na skuterze/rowerze wszystko (5-osobową rodzinę, telewizor kineskopowy albo LCD, osiem 20-litrowych baniaków z wodą, cztery klatki z kurczakami lub, jak na zdjęciu, cały sklep)



Na koniec ja w jednym z roof barów, Bangkok, Tajlandia